

Darmowa jazda i więcej za gapowe

Wszyscy radni Szczecina, przy jednym głosie wstrzymującym się, zgodzili się, by każdy młody szczecinianin – od urodzenia do ukończenia ustawowo obowiązkowego poziomu edukacji szkolnej – korzystał nieodpłatnie z przejazdów komunikacją miejską. Tak ma być od najbliższych wakacji, a dokładnie od 1 lipca. Niebawem – tak zdecydowali – wzrosną za to stawki opłat dodatkowych, w tym te za jazdę na gapę tramwajami i autobusami. Te zaczną obowiązywać po upływie 14 dni od daty ogłoszenia uchwały w dzienniku urzędowym województwa zachodniopomorskiego.

Z inicjatywy radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości, tyle że w wersji z autopoprawkami po dyskusji z urzędnikami magistratu oraz Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego, w porządku obrad wtorkowej sesji Rady Miasta znalazł się projekt uchwały wprowadzający stosowne zmiany do uchwały o opłatach przewozowych, zasadach taryfowych z wykazem osób uprawnionych do przejazdów bezpłatnych. Głosów przeciwnych nie było.

Radni uchwalili, że darmową komunikacją miejską objęte zostaną wszystkie dzieci do ukończenia przez nie nauki w szkole podstawowej. Dotyczy to dzieci będących mieszkańcami Szczecina i uczęszczających do szkół w Szczecinie oraz z pozostałych gmin ościennych na podstawie umów międzygminnych, o ile te będą uwzględniały warunki co do ich udziału w refundacji takich darmowych przejazdów dla dzieci i uczniów z terenu ich gmin.

Przegłosowany też został we wtorek podczas sesji projekt uchwały o zmianie uchwały nr VII/112/15 Rady Miasta Szczecin z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie sposobu ustalenia w lokalnym transporcie zbiorowym wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, za naruszenie przepisów o przewozie rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej. Znosi on generalną dotychczasową zasadę, że przy wysokości opłat dodatkowych stosowane jest odstępstwo polegające na tym, że w przypadku uiszczenia ich kontrolerowi lub najdalej w terminie 7 dni od daty przejazdu ich wysokość jest zmniejszona o 30 procent. To ma się skończyć, a zastąpi ją zapis, że w przypadku nieuiszczenia opłaty dodatkowej kontrolerowi lub w terminie do 7 dni kwota do zapłaty będzie w każdym przypadku dwukrotnie wyższa.

Dokończenie ze str. 1

Teraz za przejazd bez odpowiedniego dokumentu przewozowego, czyli bez biletu, tzw. opłata dodatkowa, w istocie kara za jazdę na gapę, kosztuje 260 zł. Przyłapany może jednak liczyć na „bonus”, czyli 30-procentową zniżkę, kiedy uiszczy ją u kontrolera biletowego lub rachunek ureguluje w terminie do 7 dni. Wtedy zapłaci 182 zł. W nowej przyjętej wersji podstawowa opłata dodatkowa wynosić będzie 200 zł, czyli 100-krotność ceny aktualnie najtańszego biletu jednorazowego normalnego. W przypadku nieuiszczenia jej u kontrolera lub najpóźniej w ciągu 7 dni od daty przejazdu, kwota wzrośnie o 100 procent, tj. do 400 zł. Gdy nie będziemy mieli przy sobie ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienia do bezpłatnego lub ulgowego przejazdu, zapłacimy po nowemu 90-krotność najtańszego biletu normalnego na linii zwykle, tj. 180 zł, a jeśli ktoś opłaty nie wniesie natychmiast lub do 7 dni, to zapłaci 360 zł (teraz jest odpowiednio 220 zł lub przy terminie do 7 dni 154 zł).

Identyczna korekta zapisów bez taryfy ulgowej dotyczyłaby

opłaty za naruszenie przepisów dotyczących przewozu rzeczy wyłączonych z przewozu: zamiast odpowiednio – jak obecnie – 100 zł lub 70 zł, obowiązywałaby jednolita opłata równa 80-krotności ceny najtańszego biletu, tj. 160 zł. Taka sama, ale jeszcze wyższa i jedna stawka karnej opłaty ustalona została za spowodowanie zatrzymania lub zmianę trasy tramwaju lub autobusu bez uzasadnionej przyczyny. Teraz to odpowiednio 336 lub 480 zł. W nowej wersji wyniesie 250-krotność najtańszego teraz biletu jednorazowego, czyli 500 zł. Przy zwłoce w zapłacie ZDiTM w takich przypadkach miałby możliwość wystawiać rachunki na kwoty odpowiednio: 320 zł (za niedozwolony bagaż) i 1000 zł (za nieuzasadnione zatrzymanie pojazdu, ewentualnie zmianę trasy jego przejazdu).

Na dotychczasowym poziomie utrzymana zostanie na razie tylko stawka opłaty manipulacyjnej w przypadku zwrotu lub anulowania kary, tj. 3-krotności najtańszego biletu (aktualnie to 6 zł). ©©

(MIR)



Fot. Miroslaw WINCONEK